

Katolicyzm a nowe czasy.

W dniach 10 — 12 września w Belgii, w mieście Malines w stolicy prymasa ma się odbyć VI kongres katolicki. Głównym tematem jego obrad będzie: „Katolicy i nowe czasy”. Ten sam temat poruszył niedawno arcybiskup Paryża kardynał Verdier, pisząc w swym liście pasterskim, że trzeba zamknąć przeszłość a pracować nad „nowym ustrojem”. To bowiem co dotąd było, nie wróci aida „czasu nowego”.

Wojna światowa nie stworzyła, mimo tylu zmian politycznych, żadnego porządku nowego, któryby uczynił zadość tak przykazaniom Boga, jak i potrzebom ludzkości... Działanie wśród długiego szeregu koncepcji ustrojowych jednego najważniejszego czynnika, takiego, któryby dałby do prawdziwej przemiany w psychice współczesnych ludzi. Wszystkie programy polityczne spływają po człowieku a jeżeli sięgają do jego osobowości, jak hitlerizm, faszyzm, komunizm — to i wtedy nawet nie są w stanie zahaczyć o najgłębsze pokłady duszy, o sumienie. Działają na wyobraźnię, drażnią poczucie ambicji, sugestiują, ale do sumienia dostępu nie mają.

Jedną tylko religia sięga w głąb duszy. I dlatego ona jedna gwarantuje cel prawdziwego wychowania społecznego. I dlatego kwestia społecznej nie da się rozwiązać bez pomocy religii i Kościoła.

Przywódcy obecných ruchów, mających sprowadzić „nowe czasy”, sądzą, że wystarczy zmienić formy ustrojowe, stworzyć nowe instytucje państwowe czy społeczne a człowiek stanie się szczęśliwym. Jest to złudzenie.

Nie ma takiej alchemii państwowej, za której pomocą można by przetwarzać skłonności liche jak ołów w postępowanie cenne jak złoto. Jest tylko jeden sposób naprawy.

Przemiana życia jednostek, z których się społeczeństwo składa. Ody rozpocznie się osobista praca nad sobą każdego obywatela — wówczas tylko nowe układy współżycia, czyli tak zwane reformy ustrojowe przynioszą pożytek.

Bo w żadnym ustroju nie nadaje „nowe czasy” i nie będzie sprawiedliwości społecznej, póki nie będą żyli w nim sprawiedliwi ludzie.

I dlatego katolicyzm „jest dziś ostatnią nadzieją ludzi, którzy oczekują nadejścia lepszych „nowych czasów”. Bo katolicyzm jest religią, przemieniającą człowieka, budującą jego sumienie, i to tak zasadniczo, że z krwiożerczej bestii, idącej po trupach do egoistycznej

Gen. Rydz-Śmigły we Francji.

Bawiący we Francji generalny inspektor naszych sił zbrojnych, gen. Rydz-Śmigły odwiedza różne miasta francuskie i wszędzie jest witany bardzo uroczysto. Ostatnio gen. Rydz-Śmigły zwiedził Metz i Strassburg.

W dniu wczorajszym gen. Rydz-Śmigły powrócił do Paryża. Po wrótu jego do kraju nastąpić ma około 10 b. m. Pobyt gen. Rydz-Śmigłego we Francji wywołuje żywe komentarze w prasie europejskiej.

Wielki sukces powstańców hiszpańskich.

Według ostatnich wiadomości z Hiszpanii, w tych dniach wojska powstańcze odnoszą wielkie zwycięstwa.

Przedewszystkiem powstańcy zdobyli ostatecznie miasto Irun, o które od szeregu dni toczyły się krwawe walki. Komuniści rządowi ponieśli ogromne ofiary w ludziach i materiale wojennym.

Powstańcze wojska idą naprzód. W Madrycie wiadomość o upadku Irunu wywarła przynębiające wrażenie. Komuniści, widząc swoje niepowodzenie, mszczą się w okropny sposób na niewinnej ludności, którą podejrzewają o sympatyzowanie z narodowym ruchem powstańców.

Ostrzeżenie.

Dowiadujemy się, że pewna kobieta w Płocku odwiedza mieszkania prywatne i sklepy i sprzedaje jakąś swoją broszurkę. Obszernie zajmujemy się tą sprawą osobno, a dziś przestrzegamy naszych czytelników kupowaniem tej broszurki.

Wybory żydowskie w Płocku.

W dniu 6 b. m. odbędą się w Płocku wybory do rady gminy żydowskiej. Wśród żydów wybory te budzą wielkie zainteresowanie.

W dniu dzisiejszym odbędą się w Płocku kilka wieców przedwyborczych. Na niektórych przemawiać będą prelegenci z Warszawy.

Do wyborów zgłoszono 9 list. Jak na Płock, jest to duże rozbićcie. Jak słyhać wśród żydów, najwięcej szans ma podobno lista Poalej-Sion z p. Fliederblumem na czele.

Wiz. Sokorski odchodzi...

Dowiadujemy się, że po zwolnieniu kuratora okręgu szkolnego warszawskiego, p. Pylakowskiego, nastąpić ma szereg zmian na wyższych stanowiskach w kuratorjum. M. in. zwolniony ma być ze stanowiska wizytatora szkół średnich p. Sokorski, któremu podlegał także rejon płocki.

go zaspokojenia własnych tylko popędów, czyni istotę pełną poświęcenia.

Kościół katolicki bynajmniej nie lekceważy reform zewnętrznych w postaci nowych norm prawnych i nowych instytucji społecznych, ale żąda jednocześnie urobienie wnętrza ducha ludzkiego, twierdząc, że źródłem społecznego, politycznego i historycznego rozwoju jest podniesienie wartości moralnej i duchowej rozwój jednostki.

I tylko ta zasada, głoszona przez Kościół może wnieść nowy ton do dziejów, może dać początek nowej erze, „nowym czasom” i rozwiązać najważniejszy nowoczesny problem ustrojowy, jakim jest równowaga dążeń państwowej i przyrodzonych i duchowymi prawami jednostek, tworzących państwo.

(KAP).

Powitanie Garnizonu Płockiego.

powracającego z ćwiczeń.

W najbliższym czasie powrócą z ćwiczeń płockie pułki: 8 p. a. i. i 4 p. s. k. Z inicjatywy Płockiego Oddziału Polskiego Białego Krzyża odbędzie się uroczyste powitanie powracających z manewrów pułków.

W związku z tem w poniedziałek 7 b. m. w świetlicy żołnierskiej 8 p. a. i. przy Placu Dąbrowskiego odbędzie się specjalne zebranie przedstawicieli władz, instytucji, organizacji społecznych itd. Blizsze szczegóły podamy.

Z Polskiego Białego Krzyża w Płocku

Z dniem 1 b. m. ustąpił ze stanowiska prezesa Płockiego Oddziału P. B. K. p. L. Zychliński, wiceprezes Sądu Okręgowego.

Na miejsce p. Zychlińskiego Zarząd Oddziału P. B. K. powołał p. St. Dąbkowskiego, nauczyciela szkoły powszechnej.

W związku z tą reorganizacją Zarządu nastąpiła zmiana w kierownictwie Sekretariatu Oddziału P. B. K., które objął p. J. Major. Obecnie wszelką korespondencję do P. B. K. i ze wszelkimi sprawami PBK. należy się zwracać pod adresem: Płock, Inspektorat Szkolny, p. J. Major. Jednocześnie Zarząd Oddziału PBK. zawiadamia, iż p. Batorzanka przestała być instruktorką P. B. K. w Płocku, a na miejsce jej nie została jeszcze przydzielona nowa instruktorka.

O przepisową wagę chleba i bułek w Płocku.

Jak wiadomo, istnieje w Płocku Miejska Komisja do badania cen i wagi pieczywa. Ostatnio Komisja ta powołała do życia pewnego rodzaju podkomisję, której zadaniem jest kontrolowanie, czy piekarnie stosują się do obowiązujących cen i wagi. Podkomisja ta spełnia już swoje funkcje i wykryła w ostatnich dniach różne w tej dziedzinie nadużycia.

Święto Ziemi Chełmskiej

Ziemia Chełmska, która bohatersko oparła się prześladowaniom caratu i wytrwała wśród męczeńskich prób w wierze swych ojców — obchodzi w dniu 6 września uroczyste święto. Z okazji święta Ziemi Chełmskiej Polskie Radio transmituje nabożeństwo z Chełma, w czasie którego kazanie wygłosi ks. Julian Jakubiak, proboszcz parafii marjackiej w Chełmie.

Tegoż dnia o godz. 18.00 Teatr Wyobraźni nada słuchowisko p. t. „Polskie katakumby”, malujące potajemne noce nabożeństwa unitów. Słuchowiskiem tem przypomni Polskie Radio heroiczny dramat ludu chełmskiego, wiernego religii i ojczyźnie.

Ceny zboża i ziemioplodów

Na wczorajszym targu zbożowym w Płocku płacono za 100 kg. pszenicy 22.25 zł., żyta 13.90 zł. jęczmienia 16.25 zł., owsa 13 zł., ziemniaków 2.80 — 3.40 zł. Dowóz zboża b. duży.

Ceny nabiału na rynku: 1 kg. masła 2 — 2.80 zł., litr śmietany 0.90 — 1.05 zł., litr mleka 12 — 17 gr., mendl jaj 65 — 75 gr.

Wybór duży.

Wielki dzień w Sokołowie

W Sokołowie w powiecie gostyńskim w niedzielę 6 b. m. odbędzie się uroczyste poświęcenie nowego Domu Katolickiego. Poświęcenia dokona J. E. Ks. Biskup Wetmański.

Od Redakcji.

Redaktor naszego pisma, p. Michał Niemir powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urządowanie.

Chrystus a wieś.

W dniach od 3 do 6 października r. w Budapeszcie ma się odbyć 27 narodowy kongres katolików węgierskich, który w tym roku będzie się odznaczał szczególnie licznym napływem uczestników i nosić będzie specjalną cechę ze względu na główny przedmiot obrad jakim ma być stosunek zagadnień katolickich w dobie bieżącej do spraw związanych z życiem wsi. Kongres ten pod hasłem „Chrystus a wieś”, ma tym większe znaczenie, że w dobie naszej problematyki wsi u nas w Polsce i we wszystkich krajach rolniczych wysuwa się na czoło zagadnień społecznych. Kwestia reformy rolnej, warunków ekonomicznych bytowania rolników — to wszystko w oświeceniu społecznym postulatów encyklik papieskich nabiera wielkiej aktualności.

Na kongres katolicki w Budapeszcie przybędą włościanie z całego Węgier, zostaną uruchomione pociągi. Dnia 4 października odprawiona zostanie uroczysta Msza polowa a chłopci węgierscy z różnych okolic kraju wystąpią w swych malowniczych strojach narodowych.

Jednocześnie nastąpi związany z tym kongresem pewien moment, który u nas w Polsce może wzbudzić zainteresowanie — to mianowicie

Chrystus w fabryce.

W dniu 24 sierpnia b. r. grono pracowników kapeluszy w Częstochowie z oddziału twistry, przy życzliwym poparciu dyrekcji urzęduło uroczyste akt intryzacji Najświętszego Serca Jezusa. Serdecznie przy tej okazji przemówił do pracowników ks. Jastrzębski, podkreślając, że w walce jaką toczy się przeciw Kościołowi i wierze Chrystus zwyciężył, jak zwyciężał dotąd i zapanuje nad światem, jak dziś zapanował w tym warsztacie pracy.

Cała uroczystość wywarła głębokie wrażenie na uczestnikach, wśród których obok wszystkich pracowników byli również: p. dyrektor A. Stalens, p. kierownik i personel urzędniczy. Uroczystość zakończono wspólną fotografacją przed obrazem Najświętszego Serca Jezusowego.

Rozhłcie wśród Żydów.

W Warszawie toczy się walka wyborcza o gminę żydowską. „Nasz Przegląd” podaje, że:

„W ubiegłą niedzielę odbyły się już wybory w mniejszych miastach, należące do województw warszawskiego, krakowskiego, łwowskiego i stanisławowskiego. Wedle nieurzędowych jeszcze, lecz dość dokładnych obliczeń ortodoksi bezpartyjni wraz z agudowcami otrzymali przeciętnie około 50-ciu procent głosów, sjonistki mieszczańscy wszelkiej maści około 30-tu procent, wszystkie zaś partie socjalistyczne razem wzięte około 10-ciu procent. Zważywszy na to, że w całym szeregu miasteczek zostały uwzględnione listy socjalistyczne, ponieważ kahalniczy klerkalni skwapliwie wykorzystali sławetny paragraf 20-ty celem „ukazania” sobie walki z przeciwnikami politycznymi”.

Lista, którą „Nasz Przegląd” reklamuje w Warszawie, nosi numer 41. Jak na jedno miasto, jest tych list dość dużo.

cie uroczystość poświęcenia pomnika papieża Innocentego XI, który zaważył na losach Węgier przez stworzenie w XVII w. świętego przymierza, które doprowadziło do wyzwolenia Węgier spod jarzma Turków. Dzięki papieżowi Innocentemu XI król Jan Sobieski podał w 1683 r. na odsiecz obleganego przez Turków Wiednia, podejmując słynną i jedyną w dziejach wyprawę, zakończoną znanym zwycięstwem, o którym, donosząc Innocentemu XI, pisał Sobieski: „Veni, vidi, Deus vicit” (Przyszłem, zobaczyłem, Bóg zwyciężył).

Pierwszy Synod plenarny Rzeczypospolitej Polskiej wystąpił z petycją do Stolicy Apostolskiej o rozpoczęcie procesu kanonizacyjnego papieża Innocentego XI. (KAP).

„Pan major z Belwederu”.

W paryskim „le Journal” pojawił się wywiad p. Radot z nienazanym jakimś „majorem z Belwederu”.

Zbiórka w Rosji na komunistów hiszpańskich.

„Daily Mail” donosi, że speaker radiostacji moskiewskiej, w czasie ostatni, audycji przeznaczony dla robotników całego świata i wywołującej do akcji na rzecz marksistów hiszpańskich, oświadczył, iż dotychczas wysłano z Sowieców ponad 500.000 funtów dla frontu ludowego w Hiszpanii.

Odezwa radiostacji moskiewskiej zapowiada dalszą zbiórkę ofiar na rzecz hiszpańskiego frontu ludowego. Zarząd Ossowiachemu zarządził specjalne opodatkowanie swych członków na ten cel.

Ile zarabiał i zarabia robotnik.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego przeciętny zarobek robotników zatrudnionych w wielkim i średnim przemyśle przetwórczym wynosił tygodniowo dla całej Polski w sierpniu 1932 r. — 29 zł. 60 gr., w tym samym miesiącu 1933 r. — 28 zł. 1 gr., w 1934 r. — 26 zł. 74 gr., a w 1935 r. — 26 zł. 97 gr. To są cyfry przeciętne dla całej Polski, inaczej przedstawiają się cyfry z poszczególnych województw. Tak np. w województwie nowogrodzkim w sierpniu 1933 r. zarabiał robotnik przeciętnie tyg. 20 zł. 28 gr. W tym samym miesiącu roku

Prasa amerykańska coraz częściej zaczyna interesować się wewnętrznymi stosunkami w Polsce. Ostatnio na łamach „Chicago Tribune” ukazał się artykuł omawia-

Uwładczanie godzin przyjeżdżających interesantów.

W związku z zarządzeniem premiera Sławoj-Skłodowskiego polecającego dokładne określenie porę przyjeżdżających interesantów w urzędach państwowych, szereg instytucji zastosowało się już do tych zarządzeń przez uwładczanie godzin przyjeżdżających na szydach ulicznych, znajdujących się przy wejściach do urzędów.

wederu”. Rzekomy „major” albo sobie zakpił z Francuza, albo nie ma zielonego pojęcia o historii. M. in. — jak donosi „Polonia” — powiedział:

„myśmy nie prowadzili z Niemcami wojny do roku 1791 w ciągu siedmiuset lat”.

„Przecieramy — pisze „Polonia” — oczy: a walki z Krzyżakami wypełniające byłą Polskę do końca wieku XV? A później podleganie, wielkich mistrzów, podburzające przeciwko Polsce raz cesarza, to znów Wielkiego Księcia Moskiewskiego? A data 1772 roku czy takte ma świadczyć o pokojowości Niemiec w stosunku do nas?”

Na dobitkę „le Journal” charakteryzuje p. „majora” jako „autora polsko-niemieckiego układu z 26. I. 1934 roku”. Coś tu jest nie w porządku.

Ostatnia rodzina żydowska opuściła Biełuń Stary.

W powiecie pszczyńskim na Śląsku, w miasteczku Biełuń Stary wyjechała w tych dniach ostatnia znajdująca się tam rodzina żydowska.

Za przykładem Bierunia Starego winny pójść inne miasta polskie...

„Sowiety zajmują w zbrojeniach pierwsze miejsce”

Rewelacyjne wynurzenia francuskiego dziennika.

Dziennik „La Croix du Nord” podaje w artykule p. t. „Uzbrojona Rosja” szczegółowy zmiłarizowania republik sowieckich. Dziennik notuje m. in., iż młodzież rosyjska od lat 16 odbywa ćwiczenia wojskowe a w budżecie przewidziano kwotę 14 miliardów rubli na same tylko cele wojenne, podczas gdy np. cały budżet Francji wynosi mniejszą sumę. Rozbudowa floty morskiej (szczególnie wielkich łodzi podwodnych), nowoczesne fortyfikacje, wyspy Kottin (gdzie w ciągu 4 lat

14000 robotników, stworzyło coś w rodzaju „Mały Bałtyckie”), a wreszcie ogromny wysiłek militarny na Dalekim Wschodzie i t. p. dowodzą, zdaniem dziennika, iż „Rosja Sowiecka jest może tym właśnie krajem, który w światowym wysiłku zbrojeń zajmuje pierwsze miejsce”.

Złóż ofiarę na karabin maszynowy

Co piszą o Witosie w Ameryce.

jacy uroczystości w Nowosielecach z okazji poświęcenia kopca Michała Pyrza. Pismo to pisze, iż „niezliczone tysiące włościan urządziły demonstrację i uchwały żądanie do Rządu R. P., domagając się uwładczania Witosu”. Dalej znajdujemy taką „rewelacyjną” wiadomość, o której zdaje się nie w Polsce nie słyszał: „Włościanie mieli zagrozić marszem na Warszawę, zaraz po żniwach — jeżeli Rząd R. P. odmówi ich żądaniu”. Odpowiadając na ten artykuł pisze „Obrońca” (pismo polskie wychodzące w Pittsburghu): „Gdyby Witos naprawdę był wodzem ludu, za jakiego dzisiaj chce uchodzić i za jakiego podają go jego zwolennicy, — gdyby Witos kochał Lud Polski lub posiadał inteligencję niezbędną dla każdego trybuna ludu, pozostałby był w... kraju, — poniosłby był karę na którą go skazano, — wykazałby, że jest gotów cierpieć razem z Ludem Polskim, za prawa Ludu, dla wielkości i szczęścia Ludu tak, jak to czynił przez długie lata wielkiej pamięci ks. Stanisław Stojałowski („ECHO”)

O pismo katolickie dla dziatwy szkolnej.

W zrozumieniu potrzeby zdrowej strawy dla naszej dziatwy szkolnej, pamiętając żywo sprawę „Płomyka”, przypominamy rodzicom katolickim i nauczycielom katolickim, że mamy katolickie pismo dla dzieci, wychodzące w Warszawie pod nazwą „Młody Polak” (adres: Warszawa, Chmielna 58).

Zamknięcie szkoły leśniczych w Białowieży.

W Białowieży istniała dotąd jedyna na ziemiach północno-wschodnich szkoła dla leśniczych. Na skutek żądań i memorjów leśników (że szkoły te produkują kandydatów na leśniczych bez widoku otrzymania stanowiska, ze względu na brak miejsc) władze postanowiły zlikwidować tę szkołę od nowego roku szkolnego.

42 za 100

Pożyczka Konsolidacyjna na kaucję.

Ministerstwo Skarbu ustaliło oficjalny kurs przyjmowania jako kaucyj cywilnych i wojskowych obligacji 4 proc. Pożyczki Konsolidacyjnej. Pożyczka Konsolidacyjna może być przyjmowana na kaucję i wadla narówni z innymi papierami państwowymi, po 42 zł. za 100 zł. wartości.

Burza 3.000 kamienic, by wystawić nowe

W Chicago władze zarządziły rozbiórkę 3000 kamienic, będących jeszcze w dobrym stanie, aby dać im miejsce postawić drapaczów, które będą mogły pomieścić 10 razy tyle mieszkańców co poprzednio.

Na tem jednak nie koniec, bo Stanowa Rada Mieszaniowa zpowiada już rozbiórkę dalszych 8 tysięcy domów mieszkalnych.

PO POWROTCIE Z WILNA.

Żyjemy w czasach przełomowych. Wschód jest czerwony od krwi ludzkiej. Zachód zalewa czerwona łuna palących się kościołów i klasztorów. Kryzys gospodarczy, duchowy i polityczny szaleje. My przeważnie bezzadnie spoglądamy wokoło, wyczekując co nam przyniesie jutro.

Zajmijmy sobie sprawę, że coś się dzieje, że coś się wali, a coś się odnawia.

Wali się świat tych, którzy wierzyli w złotego ciełca, wali się świat tych, którzy uwierzyli w technikę, w rekord, w maszynę, nie mając czasu dla Boga, dla duszy. Zrobili z człowieka niewolnika bezdusznej maszyny. A bez Boga, bez duszy, bez serca przestali być panami tej maszyny.

Wali się świat ucozonych, co w imię nauki z katedr swych giesili fałszy i kłamstwa, wmalowując człowiekowi swą krótkowzroczność, że niema Boga, niema duszy, rzucając go na pastwę wolnomyślnych haseł.

Wali się świat bezdusznych manekinów wystrojonych, którzy w głowach zamiast jasnego światopoglądu mają strzępy skłóconych, chaotycznych wiadomości. Zamiast wierzyć w Boga jako w Najwyższą Prawdę — wierzą w karty, wróżby, talizmany i inne niedorzeczności.

Wali się świat materializmu, filozofii rozkładu i „bestjalstwa” bolszewickiego.

Nastaje tragizm przełomu. Nie wiemy dokąd go prowadzi czas — wiemy tylko, że on stoi przed nami, że on jest, w nas.

Nie możemy ratować tego, co beztrosko przepadło i rumowiskami znaczy drogę historii, bo czas nagli.

Trzeba tworzyć nową przyszłość, nowy porządek. Polska obłana wodami dwu wrogich sobie mórz bolszewizmu i faszyzmu, tak jej oboych, musi znaleźć swą drogę rozwoju, musimy wyzłoczyć się z odmgotów piekła — musi budować przyszłość na wyraźnym postawieniu sprawy osobowości człowieka, czerpiącej swój rozwój i rozkwit w Bogu przez Boga i dla Boga.

Czas wybrać sposób.

Czas powziąć ostateczną decyzję. Naczelny Instytut A. Katolickiej w Polsce, ruszając grozę chwili pomaga katolickiej inteligencji poznać — w czucie i wykuwanie nowych szlaków myśli katolickiej, która obejmuje całego człowieka, stosunek jego do Boga, kreśli poprzez Boga, i umiowanie bliźniego, drogę do wieczności.

Pierwsze hasło padło: „Ratujmy w Chrystusie rodzinę”.

Stadium o rodzinie w Poznaniu, z roku ubiegłego dało nam podwaliny, oparcie, trzon granitowy pod nowe hasło, jeśli nie tak samo ważne, to stokroć ważniejsze. Dobądźmy się na jasno skryształizowaną katolicką myśl wychowawczą, która dopomogłaby nam do wytworzenia typu nowego człowieka, doskonałego chrześcijanina, odrodzonego przez Chrystusa — do urobienia i odtworzenia w nim Chrystusa.

Padło nowe hasło: „Jedźmy do Wilna wykucwać katolicką myśl wychowawczą”.

Hasło to podjęła znów cała Polska. Pod płaszczykiem opiekuń-

Z działalności Pol. Czerw. Krzyża w Mławie.

Obecny Zarząd Oddziału P. C. K. w Mławie w składzie: Prezes — Górzynski Janusz (wicestarosta Powiatowy) i sztych wiceprezes dr. Ostaszewski Józef, II-gi wiceprezes ks. dziekan kan. Maron Władysław, skarbnik dr. Witwicki Józef, sekretarz Albrecht Kazimierz, członkowie Zarządu: Krajewska Kazimiera, Millerowa Feliksa, Sliwczynska Aniela i dr. Makowski Józef, powołany do życia w dniu 20 stycznia b. r. powziął postanowienie ożywienia działalności Czerwono-krzyżskiej w powiecie mławskim. Przed przystąpieniem do werbunku nowych członków Zarząd postanowił pracą swą zdobyć argumenty propagandowe. Pierwszą funkcją było wynajęcie własnego lokalu, skolei rzuciła się w oczy konieczność uruchomienia, nieczynnego od dłuższego czasu, zakładu kąpielowego. Gmina Miejska, właścicielka budynku kąpielowego, zraziła nawet mało wybrednych gości nieodpowiednim prowadzeniem zakładu, a wobec jego dłuższej deficytowości zakład uieruchomiono.

Nawiązane pertraktacje — z Zarządem Miejskim dały w wyniku

umowę dzierżawną budynku kąpielowego. Zarząd odświeżył budynek z zewnątrz i wewnątrz, pozbawił go otoczenia klombami w kształcie i kolorze Czerwonego Krzyża oraz uzupełnił niezbędne sprzęty wewnątrz kąpieliska.

Zakład kąpielowy czynny od 10-go kwietnia b. r. zdobył dobrą opinię wśród mieszkańców m. Mławy i okolicy tak czystością jak sprawnym funkcjonowaniem i taniością. (wanną 80 gr., prysznic 30 gr.). Od jesieni stanie się koniecznością powiększenie ilości dni funkcjonowania zakładu w tygodniu. Mimo poczynionych poważnych wkładów i pracy charytatywnej (darmo dzieci szkolne i bezrobotni przy częściowej pomocy Zarządu Miejskiego, zakład przyniósł w ostatecznym rocznym obrachunku zyski.

Zarząd zwrócił również baczna uwagę na działalność i rozwój kół młodzieżowych P. C. K., stworzył komisję oddziałową kół młodzieżowych, służył pomocą finansową i moralną swej młodzieży, zorganizował wyścigi dzieci szkolnych ze wsi do miasta Mławy, by okazaną na miej-

scu serdeczną opieką zjednać wielu młodych nowych członków kół.

Zorganizował też pierwszy raz w Mławie uroczysty, darmowy publiczny obchód Dnia Matki. Nabożeństwo w kościele oraz akademja w tym dniu wzbudziły uczucie wdzięczności i sympatii wielkiej liczby jej uczestników dla pracy Czerwono-krzyżskiej. Zarząd po zdobyciu własną pracą argumentów propagandowych rozpoczął starania o zjednanie sobie nowych członków. Pierwszym krokiem w tym kierunku było uzyskanie uchwały zebrań poszczególnych organizacji społecznych i zawodowych zalecających swym członkom poparcie P. C. K. Daleszym etapem pracy było uproszenie energicznych członków z pośród wymienionych wyżej organizacji o zwołanie organizacyjnych zebrań kół P. C. K. na terenie powiatu.

Na każde z takich zebrań przyjeżdżał prezes P. C. K. w Mławie w krótkości podawał zebraniom idee, cele i środki P. C. K., a po uchwaleniu zorganizowania miejscowego koła narażał realny, prosty i wykonalny plan działania dla kół (odczytywanie broszur z zakresu higieny na ludowych zebraniach, akcja dla podniesienia czystości na wsi, współpraca z innymi organizacjami społecznymi.

Od powstania kół Zarząd śledził jego działalność w uświadomieniu, że lepiejby kół nie było, niż miałyby istnieć tylko na papierze. Wynikiem tej akcji jest powstanie dziewięciu kół P. C. K. (Janówiec — Kościelny, Kuczbork, Niechlin, Radzanów, Stręgowo, Szrensk, Szydłowo, Wiczeźnia, z ilością członków przeciętnie 30 osób.

Bardzo uroczyste wypadły Tydzień P. C. K. w Mławie. Znaczną sumę pieniędzy pochłonęła reklama, zbudowano specjalny termometr z drzewa o wysokości 6-ciu metrów, wskazujący przystość członków, umieszczono go u wejścia do miejskiego parku stawiając obok drewniane szeszlany z napisami o działalności P. C. K. Na ulicach ustawiono udekorowane stołki dla kwaterantów, a dzięki miłym stosunkom z innymi stowarzyszeniami społecznymi nie było brak ofiarnych kwaterantów. Czas umiły mieszkańcom orkiestry, które rozpoczęły już kapstrzykiem w przeddzień Tygodnia, na ulicach też widać było członków drużyny rat-san P. C. K. w uniformach. Kół P. C. K. przeprowadziły też akcje na swoich terenach. Zarząd bacznie śledził by brat czynny udział w każdej szlachetnej akcji społecznej, czy to nią będzie niesienie pomocy ludności oddległego Polesia, czy też udział w konkretnych pracach komitetu antykomunistycznego, (pomoc bezrobotnym przez dbałość o ich higienę).

Hość członków na dzień 1 sierpnia 1936 r. w porównaniu ze stanem pierwszego stycznia powiększyła się 6-cioкратно. Obecny Zarząd przystępuje do zrealizowania następnego punktu planu pracy swej — wyszkolenia całkowitego drużyn ratowniczo sanitarnych P. C. K. przez swego instruktora, który z woli Zarządu Okręgu Warszawskiego został mianowany ostatnio instruktorem rejonowym na powiaty: (ciechanowski mławski i przasnyski).

(a).

Mleczarnia spółdzielcza w Uniecku w cyfrach.

Mleczarnia spółdzielcza w Uniecku (pow. sierpecki) powstała 1 czerwca 1932 r., której założycielem przy pomocy materialnej Ciechanowskiej Spółdzielni i kierownikiem do dnia dzisiejszego jest p. Czesław Sadowski. Smietankę sprzedawano do Ciechanowa, a od 16 lipca r. b. odbiorcą jest p. Zaleski z Drobina.

W lipcu r. b. dostawcom za jednostkę tłuszczu spółdzielnia wypłaciła 2,2 gr., prywatni przedsiębiorcy płacili rozmaicie, zależnie od osoby i ilości mleka, w lipcu było mleka 61334 l. 8,36%, tłuszczu przeciętnie co równa się 206082

czem Matki Bożej Ostrobramskiej solidarnie zameldowali się ci wszyscy, którym drogile serce serc naszych, nasza przyszłość, młodzież ukochana.

Stanęli na rubieżach wschodnich do raportu stwierdzając zło, bijąc na alarm, wykując pędz pod pędzi całkowiście jaźń, serce, duszę, umysł człowieka doskonałego, troszcząc się narówno o jego ciało jak i drogi życia zbiorowego, moralnego, państwowego; narodowego i społecznego.

Stwierdziliśmy śmiertelną chorobę pedagogiki współczesnej, której na imię naturalizm.

Diagnoza postawiona.

Nie brakło też i recept dla działu zagrożonego a synteza ich precz z światopoglądem materialistycznym jako podstawę wychowania młodzieży. Zasady chrześcijańskie uznajemy jedynie za podstawę i na nich pragniemy oprzeć wychowanie. Zadaniem naszym wychowawców, nauczycieli i rodziców, zapoznawszy się gruntownie z pedagogiką chrześcijańską, przepiawszy jej duchem szkołę i rodzinę pożytkujemy dla niej całe społeczeństwo, wprowadzając w czyn ku chwale Boga i Ojczyzny.

Uczestniczka Katolickiego Studium w Wilnie.

jednostkom tłuszczu, a zatem różnica w cenie w lipcu 412 zł., która pozostała w kieszeni udziałowców, jeżeli w 1932 r. dostarczono 82208 ltr. mleka tłuszczu 3,3 proc. w 1933 r. 88 3.235 ltr. 3,4 proc. tłuszczu, 1934 rok 496 507 ltr. 3,5 proc. tłuszczu, 1935 r. 467 914 ltr. 3,87 proc. tłuszczu — czyli razem 4.826.179 jednostek tłuszczu i weźmiemy tą samą różnicę 0,2 gr. to członkowie spółdzielni są bogatsi o 9.850 zł., a więc każdy zrozumie swój interes, będąc członkiem spółdzielni, dobrze oszczędnie prowadzonej. Nie rozumiem, czemu to tłumaczyć, dlaczego włóści dostawcy z okolic Raciąża nie odwołują mleka do spółdzielni Ciechanów, która ma filję w Raciążu; chcąc powiększyć cenę mleka w spółdzielni, należałoby powiększyć produkcję, podobno mleczarnia w Ciechanowie może przerobić dziennie do 100.000 ltrów, a przerabia do 40.000, a mówiąc nawiasem, masło spółdzielni Ciechanów jest pierwszorzędną gatunkiem, musi być droższe. Wprawdzie prywatni przedsiębiorcy, chociaż nie wszyscy, za mleko większym dostawcom płacą drożej, lecz to robią kosztem mniejszej własności, którym płacą mniej i najróżnorodniej. Ta nierówna cena różni mniejszą własność z większą, a ponieważ przedsiębiorcy co do mleka w znaczącej liczbie są żydzi, więc mówi się za plecami: „Wiekasy właścicieli z żydem eksploatacją mniejszą własność”, a ta nieufność jeden ku drugiemu powinna się skończyć. Nakazem obecnej chwili jest łączyć się a kto czuje się duchowo wyższym od sąsiada niech swoją obecnością w spółdzielczym życiu zaszczepli cnoty obywatelskie tam, gdzie ich niema. We wszystkich spółdzielczych poczynaniach, łącząc nas powinna ta miłość chrześcijańska, która w każdym człowieku nam każe widzieć swego brata.

(Rachocin)

Br. Kleniewski

Zabiegi urzędników państwowych przed jesienną sesją Sejmu.

Stowarzyszenie urzędników państwowych opracowało szereg memoriałów pozostających w związku z sesją budżetową ciała ustawodawczego i układaniem nowego budżetu Państwa na rok 1936-37.

Delegacja urzędników państwowych udać się ma w najbliższych dniach do min. opieki społecznej Kościółkowskiego dla przedstawienia memoriału o reorganizacji pomocy lekarskiej w dziedzinie szpitalnictwa i dentystyce.

Nowa „wolność wyznania” w bolszewiji.

Ostatnio aresztowano w Sowietach z polecenia ludowego komisarjatu spraw wewnętrznych około 40 cudzoziemców, w tym przeszło połowę kobiet, pod zarzutem namawiania obywateli sowieckich do nawiedzania przeznaczonych dla kolonii cudzoziemskich kościołów katolickich. Aresztowanym oświadczono, że dalszy ich pobyt w granicach republik sowieckich jest nie wskazany, muszą zatem opuścić granicę państwa w ciągu czterech tygodni. Na protesty aresztowanym cudzoziemcom oświadczono, że utrzymanie bliższych stosunków między obywatelami i obywatelkami sowieckimi nie jest pożądane, w każdym zaś razie obywatele sowieccy nie mogą uczęszczać do świątyn, przeznaczonych dla cudzoziemców.

Przy swędzeniu ciała i WYRZUTACH SKÓRNYCH stosuje się KREM „LAIN-AGE” kosmetyk usuwający wady na skórkę tak u dorosłych jak u dzieci.

Trochę się spóźnił... Autentyczny obrazek z powiatu sierpeckiego.

W miejscowości Z w powiecie sierpeckim zdarzył się niedawno taki fakt:

Do miejscowego kościoła przywieziono dziecko do chrztu. Ksiądz proboszcz, podchodząc do rodziców chrzestnych, pyta:

— Jak imię dziecku?

— Sławek — odpowiada buncznie ojciec chrzestny

— Nie ma takiego imienia. Owszem było swego czasu głośne w Polsce — tłumaczy ks. proboszcz, ale nazwisko Sławek.

— To może być Sławoj — z uporem „stawia na swoim” ojciec chrzestny.

— I to nie jest imieniem. Ministra Składkowskiego „Sławoj” nie jest jego imieniem, lecz tylko przydomkiem.

Ojciec chrzestny, nie mając innego imienia do narzucania, po chwili namysłu rzuca już nieco łagodniej.

— To niech mu będzie Zdzisław! Kapłan przystępuje do obrzędu chrztu.

Z wizytacji kanonicznej w Blichowie.

(Korespondencja własna „Głosu Mazowieckiego”)

Po tygodniowej przerwie, spowodowanej obradami synodu krajowego Episkopatu polskiego na Jasnej Górze, JE. Ks. Biskup L. Wetmański wyjechał dn. 20 sierpnia na wizytację kanoniczną dekanatu wyszogrodzkiego — do Blichowa. Wieś duża, położona przy szosie plockiej, przybrała odświeżony wygląd. Tłum parafian blichowskich w barwnych, malowniczych strojach, zalegał cmentarz kościelny i szosę aż do bramy powitalnej, stojącej na drugim krańcu wsi. Ładna pogoda słoneczna sprzyjała uroczystości.

Przyjeżdża JE. Biskup. Już od granicy parafii prowadzi Dostojnego Gościa liczna bandera rowerowa i konna. Przy bramie powitalnej czeka procesja blichowska ze swym proboszczem, ks. Antonim Szalkiewiczem. Jest nadto ks. kan. M. Serwatowicz z Żukowa, ks. prob. Antoni Rakowski ze Świąciców, ks. kan. M. Serafin, dziekan wyszogrodzki i trzej członkowie Seminarium Duchownego z Plocka. JE. Ks. Biskupa wita p. A. Gorzelany. Imieniem parafian mówi p. Andrzej Krawczyński, a mała dziewczynka, Julia Krawczyńska z Krucjaty Eucharystycznej wypowiada ładny wierszyk i wręcza JE. Ks. Biskupowi bukiet kwiatów. Poczem procesja rusza do kościoła. Mały drewniany kościółek blichowski nie może pomieścić w swych szczytłych ścianach tak licznie zebranych parafian — toteż i cmentarz kościelny zapelnia się rzeszami uczestników.

Po ceremoniałem wizytacyjnym przepisanych modłach powitalnych w kościele, odbyło się bierzowanie, do którego przystąpiło 560 osób. Naukę o skutkach i ważności tego wielkiego sakramentu wygłosił ks. kan. Jezusek z Plocka. Mówił o tym, jak wielkim staje się człowiek przez przyjęcie tego wielkiego dla struktury duchowej sakramentu.

Po kazaniu ks. kan. Jezuska, na cmentarzu kościelnym odbyły się sprawozdania organizacji społecznych i religijnych istniejących na terenie parafii blichowskiej. Długi szpaler procesji ustawił się na szosie, a tymczasem poszczególne zarządy zdawały JE. Ks. Biskupowi relację z dorobku swej pracy.

Blichowo może być dumne, że ma w szeregach swych organizacji jednostki prawdziwie ofiarne i całą duszą i sercem sprawie Bożej oddane. Mam tu przedewszystkiem na myśli zacną rodzinę pp. Krzymowskich, właścicieli Blichowa. P. Krzymowska, prezeska Akcji Katolickiej w parafii, pracuje z niesłabnącą energią, z młodzieńczym entuzjazmem, a prócz pracy i wysiłków wkłada jeszcze ofiarne dłoń w powierzoną jej pieczę organizację. Bardzo czynnie też i owocnie pracuje na terenie parafii p. Polakówna, wychowanka p. Krzymowskiej, studentka IV kursu prawa na U. W. Znaczącej troskliwością, systematyczną ręką, wzorowy ład i porządek w prowadzeniu księgowości organizacyjnej, oraz dużą znajomością norm prawnych, kościelnych i państwowych.

Wybitnie również współpracują z proboszczem pp. Sumińscy z Bańderek, biorąc czynny udział w życiu społecznym parafii, służąc ochotną pomocą i radą organizacjom katolickim. To samo należy powiedzieć o p. Krawczyńskim z Łubek i wielu innych czynnych działaczach społecznych na terenie parafii Blichowo.

Pierwszą złożyła J. E. Ks. Biskupowi swe sprawozdanie, Rada Parafialna. Jest pełna nadziei na przyszłość i choć budowa domu katolickiego, o którego powstanie gorąco zabiega, napotyka jeszcze na liczne trudności i przeszkody natury finansowej, a często może i grube niezrozumienie ze strony przestarzałych w swych poglądach

jednostek, to mimo to Rada spodziewa się, że dom stanie niedługo i oczywiście, w dużym stopniu pełnie naprzód pracę społeczną w parafii.

Z parafialnej Akcji Katolickiej, której jak wspominałem przewodniczy p. Krzymowska, przedstawia się J. E. Ks. Biskupowi trzy „filary”, mianowicie: K. S. K. założone w 1935 r. posiada dziś 33 czynnych członków, urządza, służy i sama wygłasza odczyty na tematy najbardziej aktualne i najwięcej interesujące polską kobietę i matkę, jak up. cykl referatów o rodzinie itp. K. S. M. Z., pozostałe również w r. 1935 r. stara się o dobre wykształcenie praktyczne drużyny, urządziło już kursy pieczenia, haftu, trykotarstwa, projektuje nadto w najbliższej przyszłości kurs kroju i szycia. Ta sama organizacja drużyn (KSM.M.) założona też w roku ubiegłym, znajduje się obecnie w stanie reorganizacji, lecz ku zadowoleniu wszystkich trzeba zauważyć, że mimo intrygi wielu, młodzież męska doskonale rozumie konieczność istnienia organizacji, w którejby skupiła swe siły i kształciła się na rozumnych obywateli Kościoła i Ojczyzny.

Ze stowarzyszeń religijnych stawiały się takie, jak Trzeci Zakon (25 osób); Bractwo Różańcowe (90 osób, w tym 40 mężczyzn); Żywy Różaniec (8 kólek — jedno męskie, P. D. R. W. istniejące od siedmiu lat (10 osób); Stowarzyszenie Nauczania Chrześcijańskiego powstałe w roku ubiegłym i śliczna dziecięca organizacja Krucjaty Eucharystycznej. Powstała w tym roku 1936, liczy już 70 członków (w tym 40 chłopców). Chór parafialny liczy 16 osób (8 mężczyzn).

Nazajutrz rano t. j. 30 sierpnia, w niedzielę, stanęły przed J. E. Ks. Biskupem dzieci i młodzież. Wszyscy wykazali się dobrą znajomością zasad wiary świętej, poczym naukę zwrócono do rodziców na temat chrześcijańskiego wychowania dzieci, wygłosił jak zwykle ks. kan. Jezusek. Podczas uroczystej Mszy pontyfikalnej osobne kazanie miał ks. J. Czyżewski z Radzanowa. Mówił na temat istniejącej w Kościele potrojnej władzy, przekazanej przez samego Pana Jezusa Apostołom i ich następcom — biskupom i kapłanom.

Ostatnie przemówienie pożegnalne JE. Ks. Biskupa było finałem pięknych chwil, jakie przeżyło Blichowo w ostatnich dniach sierpnia r. b. Parafia długo będzie pamiętać tę rzewną i pełną niewysłowionego uroku i piękna rzadką uroczystość, w której więcej niż kiedykolwiek daje się odczuć ta wielka, niezłomna potęga wojującego na ziemi Kościoła, tej skały żywej, o którą rozbicie się muszą i wniknąć rozprysnąć wszystkie zakusy piekła, bo „Tyś jest opoka” i „Bramy piekielne nie zwyciężą go”.

Następna w marszrucie wizytacyjnej parafia — to Łętowo. (nat)

Popierajcie tylko firmy chrześcijańskie!

— Zdzisławie, czego żadasz od Kościoła Bożego?

W tym momencie cicho dotychczas śpiący młodec zaczął głośno płakać. Do poduszki podchodził ojciec dziecka i poprawia pozycję dziecka. Kapłan, widząc ojca dziecka zwraca się do niego i oświadcza, że może ochrzcić dziecko nawet imieniem „Sławek”, ale ostrzega jednocześnie, że syn może mieć w przyszłości żal do rodziców, że takie dali mu imię.

Zaskoczony tem ojciec, który nie słyszał poprzedniej rozmowy księdza z ojcem chrzestnym, popatrzył ze zdziwieniem na kumę, a potem zwraca się do księdza.

— Proszę ojca duchownego, dziecko jest już ochrzczone „z wody” i otrzymało imię Mateusz.

Proboszcz uśmiechnął się. Po chwili padły słowa kapłana: Mateuszu, czego żadasz od Kościoła Bożego?...

Z kościoła udali się rodzice chrzestni na „oblewanie malca”. Zeszli się krewni i sąsiadzi, boć, wiadomo, im sunie „chrzestny”, tem lepiej będzie „poclecha” rosła. Podczas zabawy żywo sobie komentowano rozmowę kumy z ks. proboszczem.

Bo też, kumie, wymyśliłście jakieś imię, którego wcale u nas niema — wtrąca jedna z sąsiadek. Co Mateusz to Mateusz, a nie jakiś tam Sławek.

Trochę się nasz kum spóźnił — odzywa się sąsiad z drugiego końca stołu. — Sławek już dziś nie-modny. BB. się rozwalił! Sławek się skończył. Zresztą, co tu dużo gadać: czy Sławek był nasz chłop? Co dla chłopów robili? Chyba to, że na wsi za jego życia „cunda nad urną” się działy...

I zaczęła się wielka mowa polityczna. A że mówca był znanym w okolicy politykiem, wszyscy ułożyli i w skupieniu słuchali jego wywodów.

— A więc spóźniłeś się, bracie kumie, ze swoim Sławkiem — kończył swą mowę sąsiad-polityk. Co Mateusz to Mateusz, a nie żaden Sławek. Niech żyje Mateusz! — Nie żyje! Niech żyje. Sto lat...

Poprzez otwarte okna wiejskiej chaty popłynął potężny śpiew z mocznych piersi chłopskich i unosił się nad polami, które w przyszłości będzie uprawiał leżący dziś w kołysce Mateusz.

Mateusz, nie Sławek. (n).

KRONIKA MIEJSKA PŁOCKA

KALENDARZYK.

Sobota 5 września — Wawrzyńca.
Niedziela 6 września — Zacharjasza.
Poniedziałek 7 września — Melchiora.

Dziury aptek

Sobota 5.IX — apt. Lipińskiego.
Niedziela 6.IX — apt. Lipińskiego.
Poniedziałek 7.IX — apt. Włodkowskiego.

Temperatury

w dniu wczorajszym o godz. 7 rano +15°
o godz. 12 +20°, o godz. 19 +16°

Kino „Nowości” wyświetla dziś
„Kobiety w jego życiu.”

Kino „Sfinks” wyświetla dziś
„Burza nad Andami.”

Wiadomości potoczne

■ **Kazanie na Jasnej Górze**
w uroczystość Narodzenia Najśw. Marii Panny w dniu 8 bm. wygłosi ks. prał. Dr. Czesław Kaczmarek z Płocka. Kazanie to wygłoszone zostanie ze Szczepu Kłasztora Jasnoogrodzkiego przez megafony. Jak wiadomo, uroczystość Matki Boskiej w dniu 8 b. m. gromadzi rokrocznie na Jasnej Górze wieloletnie rzesze pątników z całej Polski.

Ks. prał. Kaczmarek zaproszony został do wygłoszenia kazania przez oo. Paulinów.

■ **Przybór wody w Wiśle.**
W ostatnich 2-3 dniach zaznaczył się w Płocku większy przybór wody w Wiśle.

Wczoraj poziom wody w Wiśle w Płocku wynosił 90 cm. ponad stan normalny. Woda jeszcze wciąż przybiera.

■ **Zmiany personalne w Urzędzie Skarb. Akcyz i Monopolów Państw.** Z dniem 1 b. m. kierownik rejonu Kontroli Skarbowej w Płocku, p. Medwecki, został przeniesiony na równorzędne stanowisko do Kutna, oraz podreferendarz z Urzędu Akcyz i Monopolu w Płocku p. Krzysztof przeszedł do Urzędu w Skierkowiech z przydziałem na stały nadzór do Grodziska do fabryki chemicznej pod Warszawą.

Do Brygady Skarbowej w Płocku przeniesiony został rewident p. Maciejewski z Brygady z Włocławka i p. Pełka, rewident z Łanig.

Pozatem kierownik rejonu Kontroli Skarbowej w Mławie został przeniesiony do Izby Skarbowej Okręg. w Warszawie, na jego miejsce został przydzielony kier. Wacłórecki z Ciechanowa.

■ **Dyrekcja gimnazjum państwowego im. Hetm. R. Żółkiewskiej w Płocku** przypomina P. T. Rodzicom i Opiekunom, że uczniowie zamiejscowi mają prawo mieszkać jedynie w Internacie Państwowym (ulica Warszawska 14) lub na stacjach zatwierdzonych przez Dyrekcję gimnazjum.

■ **Nowa placówka chrześcijańska.** Z prawdziwą radością witamy zawsze każdą nowopowstałą placówkę polską czy to w Płocku czy w innych miejscowościach

na Mazowszu Płockiem. Dziś donosimy naszym czytelnikom o powstaniu znów jednej nowej polskiej placówki. Przy Starym Rynku Nr. 2 w Płocku otwarta została „Jadłodajnia”. Właścicielką nowej placówki jest p. Regina Borkowska.

Nowej placówce polskiej życzymy serdecznie „Szczęść Boże”. Z kinoteatru „Sfinks”. Na ekranie kina „Sfinks” wyświetlany jest piękny film lotniczy p. t. „Burza nad Andami”, osnuty na tle wypadków wojny Boliwii i Paragwaju. Uwagę zwracają ciekawe zdjęcia walk samolotów, bombardowanie składów amunicji i t. d. Nadprogram: Kreskówka kolorowa. Film dla młodzieży dozwolony.

■ **„Pokusa” idzie akordowo!**
Wyświetlany w „Nowości” film „Pokusa” z Marią Dietrich i Gary Cooperem zdobył sobie zupełne uznanie publiczności, dowodem czego są tłumy publiczności, odwiedzające kino od dnia premiery. Film „Pokusa” będzie wyświetlany już tylko przez niedzielę.

■ **Usunięcie słupów z ulicy Stenkiewicz i Dominikańskiej.**
Po przeprowadzeniu kabla sieci telefonicznej i elektrycznej pod ziemią, na ulicy Stenkiewicz i Dominikańskiej wczoraj już usunięto wszystkie słupy telefoniczne. Ulice te wskutek usunięcia słupów i przebudowy jedni z zwykłych kamieni na kostkę kamienną i kostkę cementową t. zw. tryliki, zyskały b. wiele na wyglądzie.

■ **Rejestracja 18-letnich.**
Zarząd Miejski podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 1 b. m. rozpoczęła się rejestracja męczyzn 18-letnich, (rocznika 1918) i trwać będzie do dnia 30 b. m. włącznie. Wobec tego wszyscy męczyźni urodzeni w r. 1918 i zamieszkali stale w Płocku winni się zgłaszać w oznaczonym wyżej terminie do Zarządu Miejskiego m. Płocka (Referat Wojskowy), pokój Nr. 16, celem wniesienia ich do rejestru.

Zgłaszający się do rejestru winni dostarczyć dowód osobisty, metrykę urodzenia lub wyciąg z ksiąg ludności, na których winna być informacja Referatu meldunkowego o zameldowaniu się w Płocku. Rejestracja odbywa się codziennie od godz. 8-jej rano do godz. 1-jej popołudniu.

Do rejestracji należy zgłaszać się według następującego planu:
od 1 do 10 września od lit. A do K.
11 - 20 - - - - - L - R.
21 - 30 - - - - - S - Z.

■ **Czyli torebka?** W Administracji „Głosu Mazowieckiego” jest do odebrania znaleziona torebka damska z niewielką ilością gotówki.

Podziękowanie.

Przewielebnemu Ks. Prałatowi A. Modzelewskiemu, Czcigodnej Pani Dyr. J. Kisielewskiej i Czcigodnemu Pannu Dr. Al. Macieszy oraz wszystkim Szanownym Gościom, którzy swoją obecnością uświetnili uroczystość poświęcenia mojej nowootwartej introligatorni w dniu 1 b. m. składam serdeczne „Bóg zapłać”.

Józef Ulanowski.

Wszystkim, którzy uczcili pamięć biorąc udział w pogrzebie
ś. t. p.

Ludwika Bonalskiego

a szczególnie Czcigodnemu Ks. Prałatowi Modzelewskiemu, Ks. wice-rektorowi Seminarjum Duch., Profesorowi Dr. Dublewskiemu, Ks. Kan. Henrykowi Kamińskiemu, Ks. Prof. Dr. Marciniakowi, Ks. Ks. Alumnom Seminarjum, Kolegom i Znajomym serdeczne „Bóg zapłać” składa
Zona, Dzieci i Rodzina.

Kobiety katol. Mazowsza Płockiego

Jadą masowo na Jasną Górę.

Jak już czytelnikom „Głosu Mazowieckiego” wiadomo, w dniach 26 i 27 b. m. w Częstochowie na Jasnej Górze odbędzie się krajowy zjazd kobiet katolickich z całej Polski, zorganizowanych w Katolickich Stowarzyszeniach Kobiet.

Zjazd odbędzie się pod protektorem Prymasa Polski, J. Em. Ks. Kard. Hłonda i J. Em. Ks. Kard. Kakowskiego.

W Zjeździe tym wezmą również liczny udział członkinie KSK. die-

cezji płockiej. Już dotychczas udział w pielgrzymce diecezjalnej zgłosiło przeszło 1000 kobiet, a wciąż jeszcze napływają nowe zgłoszenia. Zgłoszenia przyjmuje w dalszym ciągu sekretariat Katolickiego Stow. Kobiet w Płocku, (Rynek Kanaoniczny 2) wejście od ulicy Grodzkiej przez administrację „Hasła Katolickiego”.

Ogłoszenie.

Jadwiga Araszkiewiczowa, nauczycielka gry fortepianowej, dyplom konserwatorium Warszawskiego, uczennica prof. Strobila, następnie Esipowej-Leszetyckiej. Wieleletnia praktyka w rządowej szkole muzycznej w Groźnym, w konserwatorium Bokińskim. Po letnich wyjazdach wznowia swą pracę pedagogiczną.

Adres: ul. Bielska Nr. 7 m. 1.
Bywa w domu od godz. 2-jej po południu.

Radio.

NIEDZIELA 6 WRZEŚNIA

8.03 Audycja dla wai. 8.45 Dzien-nik poranny. 9.45 Transmisja Nabożeń-stwa z Chelmsa z okazji „Święta Złem-chelmskiej. 12.03 Koncert. 14.30 Po-gadanka. 16.10 Koncert Choru im. No-wowiejskiego. 16.30 Reportaż z życia. 17.00 Koncert. 18.00 Powszechny Teatr Wyobraźni. 18.39 „1000 faktów muzyki”. 19.30 Koncert charmonistów. 20.05 Pieśń ludowa. 20.25 Kwadrans poetycki. 20.40 Przegląd polityczny. 20.50 Dziennik wie-czorny. 21.00 „Na wesolej łwowskiej falli”. 21.30 Recital fortepianowy. 22.00 Tr. z uroczystości jubileuszowych 50 latia Warszawskiego Tow. Cyklistów. 22.15 Wiadomości sportowe. 22.25 Muzyka salonowa.

PONIEDZIAŁEK 7 WRZEŚNIA

Program poranny od g. 6.30 do g. 8.30: 12.03 Programy lokalne. 12.15 Dzieci-nik południowy. 15.30 Wiadomości gospodar-cze. 16.45 Audycja dla dzieci młod-zszych. 16.00 Koncert popularny. 16.45 Pogadanka. 17.00 Koncert. 17.50 Pogadanka. 18.15 Koncert reklamowy. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Koncert. 19.45 Muzyka polska. 20.30 Felieton. 20.45 Dzien-wiecz. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Nasza Marynarka gra. 21.55 Wiadomości sportowe. 22.05 Utwory na altówkę.

PIERWSZA CHRZEŚCJAŃSKA pracownia kuśnierska

Jana Janoszka

w PŁOCKU, przy ul. Stenkiewicz 37a m. 1.

Wykonuje wszelkie zamówienia z własnego i powierzzonego materiału w za-kres kuśnierstwa wcho-dzące, według najnow-szych modeli

Ceny przystępne! Wykonanie b. staranne i punktualne.

Żyd shańbił 30 robotników polskich

Prasa donosi, że sąd okręgowy w Łodzi rozpatrywał sprawę żydowskiego przedsiębiorcy, 44-letniego Pawła Gluecka, oskarżonego o zniewolenie kilkudziesięciu polskich robotników.

Wszczęte dochodzenie ujawniło w całej rozciągłości bezwystydne rozwydrzenie żydowskiego rozpustnika.

Na rozprawie powołani świadkowie w liczbie 36, przeważnie z pośród poszkodowanych robotników, dostarczyli bogatego materiału dowodowego.

Sąd skazał Gluecka na 4 lata więzienia, dodając w motywach, iż wina oskarżonego jest całkowicie udowodniona.

Tacy są żydzi. I takich to obywateli zbrodniarzy bronią w

Polsce nawet niektórzy Polacy. Wstydi!

32,335 szkół posiada Polska.

Jak wynika z zestawień Głównego Urzędu Statystycznego, dotyczących szkolnictwa w Polsce w roku szkolnym 1934/35 istniało w całej Polsce 1,876 przedszkoli (98,200 uczniów), 27,955 szkół początkowych (4,686,100 uczniów), 770 szkół średnich (166,100 uczniów), 187 seminarjów nauczycielskich (12,000 uczniów), 743 zawodowych (70,800 uczniów), 143 — ludowych — rolniczych (5,100 uczniów), 637 zawodowych dokształcających (84,100 uczniów) i 24 szkoły wyższe (48,000 słuchaczy).

Już nadeszły

Książki szkolne

dla wszystkich szkół powszechnych i średnich

Pozatem polecamy

wszelkie przybory szkolne w wielkim wyborze i po najniższych cenach

Księgarnia „B-cia Detrychowic”

Płock ul. P.O.W. 13, tel. 10-47.

Rozkład jazdy pociągów:

od 3 września 1936 r.

Płock - Radz. - Kutno	Kutno - Warszawa Gł.	Kutno - Łódź kal.	Kutno - Włocł. - Ciech.
7.20 — 8.41 11.45 — 13.06 16.20 — 17.52 21.45 — 23.55	9.00 — 11.38 13.21 — 15.28 18.02 — 19.28 18.21 — 20.53 20.50 — 22.33 21.44 — 23.43 2.56 — 6.08	5.08 — 6.43 6.04 — 7.33 9.12 — 10.45 13.46 — 15.11 17.57 — 19.18 21.41 — 23.05	3.12 — 4.21 — 5.58 6.06 — 7.26 — 9.43 9.04 — 10. — 11.40 13.54 — 14.59 — 16.13 17.13 — 17.59 — 19.48 19.48 — 19.51 — 21.23
Warszawa Gł. - Kutno	Łódź kal. - Kutno	Ciech. - Włocł. - Kutno	Kutno - Płock Radz.
0.15 — 2.59 8.05 — 8.26 9.15 — 10.54 11.06 — 13.41 13.25 — 15.46 15.26 — 17.07 16.35 — 18.34 20.50 — 23.30	7.35 — 8.56 15.45 — 17.08 11.40 — 13.14 19.49 — 20.37 22.35 — 0.03	0.20 — 1.43 — 2.46 10.26 — 12.11 — 13.11 15.25 — 16.38 — 17.44 19.04 — 19.57 — 20.44 23.15	3.30 — 5.35 9.20 — 10.40 13.48 — 15.09 18.40 — 20.02
Kutno — Poznań		Poznań — Kutno	
3.17 — 7.28 13.47 — 18.17 11. — 13.51 14.40 — 18.45 18.42 — 22.09 0.08 — 2.39		4.34 — 7.11 15.12 — 17.52 5.00 — 8.50 17.10 — 21.26 22.45 — 2.41	
Płock — Sierpc — Warszawa i odwrotnie			
z Płocka 4.35 — 15.25 Proboszczewic 4.55 — 15.45 Gorzowa 5.10 — 16.00 z Sierpca 5.46 — 16.36 Raciąża 6.33 — 17.23 z Płońska 7.17 — 18.07 z Nasielska 8.15 — 19.09 Warszawa 9.35 — 20.30		12.12 — 23.49 11.52 — 23.29 11.38 — 23.15 11.16 — 22.53 10.21 — 21.57 9.38 — 21.14 8.43 — 20.20 7.15 — 18.55	
Sierpc — Lipno (wąskotor.)		Sierpc — Rypin (wąskotor.)	
Sierpc 5.50, 23.00 5.14, 16.16 Lipno 7.51, 0.59 3.15, 14.15		Sierpc 5.50 16.16 Rypin 8.14 14.00	
Polskie Biuro Podróży „ORBIS” Płock, Tumska 3, tel. 14-87 Sprzedaje bilety kolejowe po cenach urzędowych i ulgowych.			

Polskie Biuro Podróży „ORBIS” Płock, Tumski 4, tel. 14-87
Sprzedaje bilety kolejowe po cenach urzędowych i ulgowych.

Płockie Biuro Techniczne inż. A. Michalskiego

wyrobia własnego systemu: piece wodno-elektryczne, kuchnie, piekarniki, balery, elektryczne ogrzewanie, radiatory wodne. Naśladownictwo zastrzeżone w Urzędzie Patentowym w Warszawie pod Nr. 45773.

PIECE wodno - elektryczne naszej konstrukcji nie dają czadu, grzeją mieszkanie do pożądanej temperatury, wentylują i zwilżają powietrze, mogą być ustawiane w dowolnych miejscach. Dają gorącą wodę do wania, umywalk, pralni, jednocześnie dając na cale mieszkanie ogrzewanie wodne.

KUCHNIE nasze umożliwiają wszelkie gotowanie i pieczenie. Pozwalają na wypiek ciast i mięsa, dla gospodarstwa domowego i dla celów przemysłowych, posiadając wyżej opisane zalety.

Urządzenia kuchenne i kąpielowe wodno-elektryczne czynne są w Ogródku Jordanowskim Towarzystwa Higienicznego w Płocku, w Gimnazjum Państwowym przy ul. 3-go Maja oraz w prywatnym mieszkaniu inż. A. Michalskiego.

Oglądać można w Biurze Technicznym w Płocku ul. Tumski 12.

Komunalna Kasa Oszczędności powiatu Płockiego

PŁOCK, Plac Marsz. Piłsudskiego Nr 2. Te. 10-43

Od wkładów i lokat płaci do 6 1/2% i daje wkładcom absolutne bezpieczeństwo, gdyż za Kasę ręczy Wydział Powiatowy całym swoim majątkiem i dochodami. Korzysta z przywileju, że oszczędności nie podlegają aresztom.

Przyjmuje oszczędności od 1 zł., a na karty oszczędnościowe już od 5 groszy.

Udziela kredytów, załatwia wszelkie czynności bankowe. Przyjmuje wpłaty za prąd na r-k Dyrekcji Elektrowni i Wodociągów Miejskich w Płocku.

Biuro K.K.O. czynne od g. 9 do 14, w soboty do g. 13.

Szkoło okienne z wprawianiem szyb na miejscu

Farby, lakiery, pokasty, pyłocbton, oliwy, smary, karbolineum, siny kamień, szczotki, pędzle, narzędzia malarskie, mydło, świece, zaprawy do podłóg

największy wybór najniższe ceny

JAN KALIŃSKI

mistrz malarski

Tumski 20. PŁOCK. Tumski 20
dawniej NECHA FLAKS.

OFIARY.

Na „Caritas” dla najbiedniejszych tytułem składki za wrzesień i październik zł. 4 złożyła Teresa Kalinowska.

Księgarnia Polska i Antykwarnia

PŁOCK, Tumski 4, tel. 14-87.

Kupuje i sprzedaje używane książki szkolne

Wielki wybór materiałów piśmiennych

Popierajcie L. O. P.

Lekarz-stomatolog M. Śmigielka

po specjalizacji w klinice chirurgii stomatologicznej prof. Meissnera otworzyła gabinet dentystyczny przy ul. Sienkiewicza nr. 37 a m. 3.

Godziny przyjęć od 9—13 ej i od 15 — 19-ej.

NOWOOTWARTY Polski Sklep Galanteryjny S. Dąbrowskiej

Płock, ul. P.O.W. Nr. 3
poleca: konfekcje damską i męską
Wybór duży! Ceny niskie!

CENY OGŁOSZEŃ: za jeden wiersz m/m. na stronie tytułowej 40 groszy, w tekście 30 gr., na stronie ostatniej 15 gr., w ogłoszeniach drobnych słowo 10 gr., najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Nekrolog od wiersza m/m. 20 gr., w tekście 15 gr. Prenumerata miesięczna z przesyłką do domu 2.50 zł.

Redakcja i Adm.: Płock, ul. P.O.W. 13, skr. p. 95, tel. 10-47. P.K.O. Nr. 63.033. Redakcja przyjmuje od 11—12 i od 4—5 pop.

Redaktor odpowiedzialny Czesław Śledzianowski.

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Wydawca i Redaktor: Michał Niemcz.

Odbito w drukarni „B-cia Detrychowic” w Płocku.